

Sygn. akt I C 778/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aneta Fiałkowska – Sobczyk

Protokolant: Grzegorz Kruszelnicki

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2016 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa M. Ś. (1)

przeciwko A. Ś.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda M. Ś. (1) na rzecz pozwanej A. Ś. kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 778/15

UZASADNIENIE

Powód M. Ś. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej A. Ś. kwoty 60 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2014 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, że na podstawie umowy darowizny z dnia 7 maja 1996 r. darował pozwanej - swojej córce - nieruchomość stanowiącą teren niezabudowany w M., gmina D., objętej księgą wieczystą KW nr (...) (obecnie (...)) oraz udział w prawie własności nieruchomości objętej księgą wieczystą KW nr (...), (obecnie (...)) obie prowadzone przez Sąd Rejonowy w Policach.

Powód, wraz z żoną U. Ś., zamieszkują przy ul. (...) we W.. Nieruchomość ta została również darowana pozwanej tym razem przez U. Ś. w dniu 10 maja 1995 r.

Pozwana w dniu 3 października 2013 r. złożyła wniosek o zawezwanie do próby ugodowej powoda oraz jego żony U. Ś. żądając wydania jej nieruchomości położonej we W. przy ul. (...), tj. tej, w której aktualnie powód z żoną zamieszkują, oraz zapłaty kwoty 1 200 000 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ww. nieruchomości w okresie od dnia 2 października 2003 r. do dnia

2 października 2013 r. Dla powoda oraz jego żony, powyższe zachowanie pozwanej, która to żąda usunięcia własnych rodziców z mieszkania, które zostało jej darowane właśnie przez nich, oraz zapłaty kwoty 1 200 000 zł było ogromnym szokiem. Powód wraz z żoną nie ma bowiem innego miejsca zamieszkania niż adres przy ul. (...) we W., o czym pozwana dobrze wiedziała.

Jednocześnie powód przyznał, że jego relacje z pozwaną nie były takie jakie winny być między rodzicem a dzieckiem. Powód jako winnego popsucia relacji między nim a córką obarczył partnera pozwanej, który to wielokrotnie nastawiał

córkę przeciwko powodowi oraz jego żonie. Powód pomagał finansowo córce przy prowadzeniu przez nią działalności gospodarczej. Gdy jednak tego zaniechał relacje zaczęły się psuć, aż do pozostawania z córką w relacjach zupełnie obojętnych. Powód darował córce kilka nieruchomości licząc na to, że córka, na starość swoich rodziców, będzie ich wspierać i pomagać. Niestety pozwana z niewiadomych dla powoda przyczyn zaczęła się oddalać od rodziny zupełnie zaniedbując swoich rodziców.

Dla powoda właśnie skierowanie sprawy przez pozwaną na posiedzenie w przedmiocie zawiadania do próby ugodowej i żądanie opuszczenia mieszkania, jak i zapłaty 1 200 000 zł, pomimo braku jakichkolwiek ku temu podstaw, było zachowaniem wypełniającym znamiona rażącej niewdzięczności pozwanej względem niego w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.

W związku z powyższym w dniu 6 lutego 2014 r. powód skierował wobec pozwanej oświadczenie o odwołaniu darowizny działki nr (...) oraz darowizny udziału w prawie własności nieruchomości, objętej księgą wieczystą KW nr (...) ((...)), których to dokonał na rzecz pozwanej na podstawie umowy darowizny z dnia 7 maja 1996 r. Pozwana, pomimo otrzymania oświadczenia o odwołaniu darowizny, nie zwróciła jej powodowi.

Po złożonym oświadczeniu o odwołaniu darowizny powód ustalił, że przedmioty darowizny tj. działka nr (...) w M. oraz udział w prawie własności nieruchomości, objętej księgą wieczystą KW nr (...), ((...)), zostały przez pozwaną zbyte na podstawie umowy sprzedaży z dnia 6 maja 2011 r.

Wobec powyższego, z uwagi na fakt, że przedmiot darowizny został sprzedany, powód żąda zwrotu kwoty uzyskanej przez pozwaną z tytułu sprzedaży darowanych jej nieruchomości czyli kwoty 60 000 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana A. Ś. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwana w szczególności wskazała, że jej działania powód niesłusznie odbiera za przejaw rażącej niewdzięczności. W ocenie pozwanej są one jedynie jego odczuciem subiektywnym i powodowane były przez samego powoda oraz jego żonę.

Co do okoliczności dokonania umowy darowizny pozwana wskazała, iż darowizna ta dokonana na jej rzecz była nie z powodu chęci zabezpieczenia przyszłości córki, troski o nią, czy też działań rodzicielskich, lecz jedynie z powodu własnego interesu, jakim było zabezpieczenie własnego majątku przed kilkoma zajęciami komorniczymi. Także przy zawiadaniu do próby ugodowej nie było ze strony powoda faktycznej intencji ugody. Powód wraz z U. Ś. mieszka w nieruchomości położonej przy ul. (...) we W., która należy do pozwanej, lecz nie ma ona do niej dostępu. Powód wraz z żoną ograniczyli pozwanej swobodny dostęp do nieruchomości, wymienili zamki i nie przekazali nowych kluczy, ***pozwana nie ma gdzie mieszkać i zmuszona jest wynajmować lokal.***

Pozwana wskazała ponadto, iż jednym ze źródeł sporu pomiędzy stronami była odmowa wzięcia kredytu bankowego przez pozwaną pod zastaw należącej do niej nieruchomości. Pozwana wcześniej godziła się zawsze na wzięcie kredytów, choć było to bardzo ryzykowne oraz kosztowne. W roku 2012 pozwana pierwszy raz odmówiła. Wówczas powód i jego żona zaczęli stosować różnego rodzaju szantaże i bezprawne wymuszenia, obrażali pozwaną w obecności pracowników i klientów sklepu, a nawet dopuścili się naruszenia nietykalności partnera pozwanej. Powód nie próbował wyjaśnić sprawy ugodowo. Powód i jego żona to osoby, dla których pieniądze stoją wyżej niż rodzina i poprawne stosunki rodzinne. Powód skłócony jest z całą rodziną. Powód sam okazuje rażącą niewdzięczność względem swojej matki, nie interesował się też swoim ojcem.

Stosunki między stronami są niepoprawne, jednakże to nie pozwana jest przyczyną złych relacji. Stosunki zaczęły się radykalnie i szybko psuć już w roku 1994, gdy pozwana związała się z partnerem P. J., a następnie w roku 1996 gdy urodziła syna. Pozwana próbowała wielokrotnie poprawić stosunki z powodem. Niestety powód i jego żona małżonka zawsze niszczyli odbudowywane z trudem relacje.

Nieprawdą jest, że powód pomagał pozwanej w prowadzeniu przez nią działalności gospodarczej, sytuacja była wręcz odwrotna. Powód wprowadził pozwaną w duże długi, które istnieją do dziś. W 2012 r. pozwana przeprowadziła gruntowny remont sklepu za ok. 60 000 zł. Powód przejął ten sklep, do dnia dzisiejszego nie rozliczając się z poczynionych nakładów. Pozwana pomagała powodowi w prowadzeniu jego działalności zarówno w postaci sklepów (...), w szczególności w latach 2006-2008 oraz 2011-2012, jak i w otwieraniu przez powoda piwiarni (...).

Pozwana wskazała, iż wbrew twierdzeniom pozwu, to ona jest obiektem rażącej niewdzięczności powoda, czego przejawem były powyżej wskazane działania powoda względem pozwanej m.in. doprowadzenie do zamknięcia sklepu (...) (m.in. celowe wyłączanie prądu, nie wystawianie faktur za opłacony czynsz) i przejęcia go przez powoda, przez co pozwana została z długami. Obecnie pozwana obciążona jest starymi długami, zamknęła swoją działalność gospodarczą i jest osobą bezrobotną, bez żadnego źródła utrzymania. Próbuje zmusić pozwaną do wzięcia kredytu i ustanowienia hipoteki na jej nieruchomościach, czemu pozwana odmówiła, powód rozpoczął nękanie pozwanej stosując groźby karalne.

Pozwana ma zszargane nerwy, cierpi na bezsenność. Powód natomiast zaniedbuje dom w którym mieszka, nie płaci rachunków, doprowadza lokal mieszkalny należący do pozwanej do ruiny. Zachowuje się złośliwie i arogancko w stosunku do pozwanej, z premedytacją odbiera i nie przekazuje pism adresowanych do niej.

Pozwana traktuje pozew, jako osobisty odwet powoda skierowanym przeciwko pozwanej, który stanowi kontynuację wcześniejszych zachowań powoda, będących skutkiem wytoczonego postępowania karnego przeciwko powodowi. Zdaniem pozwanej to kolejna próba uprzykrzania życia pozwanej i szukania innych źródeł finansowych. Powód jest osobą całkowicie nastawioną tylko na swój własny interes. Pozwana wielokrotnie wykazywała dobrą wolę i ugodowe podejście do całej sytuacji, pomimo niewdzięcznego traktowania ze strony rodziców.

W replice na odpowiedź na pozew powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że w miejsce żądania zasądzenia kwoty 60 000 zł wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 115 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 27 lutego 2014 r. do dnia zapłaty .

Dodatkowo powód wskazał, że pozwana A. Ś. stara się przedstawić siebie w bardzo korzystnym świetle, pomijając to, że sama wykazuje bardzo niewłaściwą postawę wobec rodziców, którzy darząc ją uczuciem zawsze jednak starali się jej pomóc. Pozwana wskazywała, że powód nachodził ją w lokalu, wyłączył prąd i naruszył nietykalność cielesną P. J. - choć to powód z żoną udostępnili pozwanej atrakcyjnie położony lokal wynajmowany przez M. Ś. (2) od G. W. w celu prowadzenia przez pozwaną sklepu (...), oczekując jedynie od pozwanej regulowania opłat z tytułu mediów i kwoty odpowiadającej czynszowi płaconemu przez M. G. W. z tytułu najmu. Ostatecznie jednak pod wpływem P. J. (partnera pozwanej), A. Ś. zdecydowała się otworzyć swój własny sklep przy ul. (...), a środki na jego zatowarowanie i urządzenie pozyskała z całego przychodu, jaki dawał sklep (...). Pozwana nie regulowała w ogóle żadnych rachunków z tytułu mediów bądź czynszu, co doprowadziło do zadłużenia sklepu, który nie mógł w tej formie tak dalej egzystować. Naturalna była reakcja powoda, który w tej sytuacji domagał się od pozwanej stosownej zapłaty.

Dalej jeszcze powód podniósł, że pozwana błędnie wywodzi, że nie ma gdzie mieszkać i zmuszona jest wynajmować mieszkanie. W rzeczywistości pozwana nigdy nie zgłaszała roszczeń co do mieszkania przy ul. (...) we W., nie oczekiwała wydania kluczy, dopuszczenia do współposiadania etc.

Nieprawdziwe są również twierdzenia, że powód z premedytacją odbiera pisma kierowane do pozwanej. Taka sytuacja miała miejsce jednorazowo w przeciągu dwóch lat i wynikała z omyłkowego wydania powodowi pisma adresowanego do pozwanej. Trudno mówić o jakiejś „premedytacji” i złej woli powoda, co pozwana mu przypisuje.

Mimo złych i zmiennych stosunków z córką powód poczuwał się do odpowiedzialności za losy córki, jak i wnuka, wykazując w tym kierunku różnorodną aktywność. Jednak i to zostało zaburzone przez P. J.. „Czarę goryczy” przelało jednak domaganie się eksmisji powoda z jego domu rodzinnego, podarowanego córce - pozwanej, mimo

tego że powodowi przysługuje dożywotnia służebność mieszkania. Ostatecznie to powód odebrał jako akt rażącej niewdzięczności,

Dodatkowo powód wskazał, że oświadczenie o odwołaniu darowizny skierował do pozwanej 6 lutego 2014 r., tj. z zachowaniem terminu wynikającego z art. 899 § 3 k.c. i pozwana nie może powoływać się na to, że wyzbyła się tego, co uzyskała na skutek zbycia przedmiotowych nieruchomości w kwocie 115 000 zł (art. 406 k.c.), skoro już wcześniej powinna była się liczyć z obowiązkiem zwrotu (art. 898 § 2 w zw. z art. 409 k.c.), gdyż w 2011 r. pozwana zdawała sobie sprawę ze swej negatywnej postawy wobec ojca i z faktu, że wykazuje wobec niego rażąca niewdzięczność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana A. Ś. jest córką powoda M. Ś. (1).

Powód na podstawie umowy darowizny sporządzonej w formie aktu notarialnego w dniu 7 maja 1996 r. przed notariuszem P. S. z Kancelarii Notarialnej w O. darował pozwanej działkę nr (...) z mapy (...), stanowiącą teren niezabudowany w M., gmina D., zajmującej obszar 0,0400 ha oraz darował pozwanej udział wynoszący 3/100 w prawie własności nieruchomości objętej księgą wieczystą KW nr (...), obecnie (...) o numerze działki (...) z mapy (...), stanowiącej teren niezabudowany w M..

(dowód: wypis aktu notarialnego Rep. A nr (...) z dnia 7.05.1996 r., k. 18-20);

Nieruchomość przy ul. (...) we W., w której zamieszkuje powód wraz ze swoją byłą żoną, a matką pozwanej, U. Ś., została również darowana pozwanej przez U. Ś. w dniu 10 maja 1995 r. Powodowi i jego żonie przysługuje prawo dożywotniego zamieszkiwania w tej nieruchomości.

(okoliczność bezsporna);

Stosunki pomiędzy pozwaną, a jej ojcem – powodem od wielu lat nie są poprawne. Wzajemne relacje zaczęły się psuć już w 1994 r., gdy pozwana związała się z P. J., a następnie w roku 1996 gdy urodziła syna.

Początkowo pozwana wraz ze swoim partnerem mieszkała wspólnie z rodzicami w nieruchomości przy ul. (...) we W. (jeszcze przez 8 miesięcy po urodzeniu dziecka), po czym wyprowadziła się i do dziś zamieszkuje osobno w lokalu wynajmowanym od ojczyma P. J. przy ul. (...) we W..

(...) pozwanej - P. J. - nie miał stałego źródła zatrudnienia, czego nie akceptowali rodzice pozwanej. Sytuacja ta stanowiła jedno z podstawowych źródeł konfliktu. Pozwana po ukończeniu studiów prawnych również nie podjęła stałej pracy.

Natomiast rodzice pozwanej prowadzili w tym czasie wiele różnych działalności gospodarczych, w prowadzeniu których pozwana pomagała rodzicom w okresach poprawy ich wzajemnych stosunków. Po raz kolejny rodzice U. Ś. i M. Ś. (1) zaproponowali córce A. Ś. częściowo wspólną działalność w 2011 r., gdy wygrali, działając w imieniu swojej drugiej córki – M. Ś. (2), przetarg na najem nieruchomości przy ul. (...) należącej do G. W..

W tym czasie pozwana zajmowała się zarobkowo manikiurem i pedikiurem jeżdżąc do klientek do domu.

Ostatecznie w 2011 r. U. Ś. i M. Ś. (1), działając w imieniu M. Ś. (2), podnajęli pozwanej A. Ś., nieformalnie, część lokalu położonego przy ul. (...) we W. z przeznaczeniem na prowadzenie sklepu obuwniczego. Strony umówiły się wówczas, że pozwana płacić będzie stały czynsz oraz pokrywać będzie opłaty za media. Jednocześnie ustalono, że we wstępnym okresie rozwoju działalności tzw. „rozruchu”, pozwana będzie dokonywać wpłat w miarę swoich możliwości.

Pozwana przejęła sklep z pełnym wyposażeniem i prowadziła go wspólnie ze swoim partnerem – P. J., początkowo pod nawą (...) W związku z tym, że działalność nie przynosiła jednak wymiernych efektów, nawiązała współpracę z

innym dostawcą obuwia i zmieniła profil sklepu. Przebrażowała go na sklep (...), zmieniała wystrój sklepu i podpisała umowę z dostawcą (...) ów. Remont pomieszczeń kosztował pozwaną ok. 60 000 zł.

Powód jednak nie akceptował poczynąń pozwanej w kwestii prowadzenia przez nią działalności, zwłaszcza środków wydatkowanych na odnowienie sklepu.

(dowód: zeznania świadka U. Ś., k. 144-145, zeznania świadka P. J. , e-protokół z 15.12.2015 r., 10:27-35:38, zeznania świadka M. K., e-protokół z 15.12.2015 r., 35:38-46:25, zeznania świadka A. W., e-protokół z 15.12.2015 r., 46:25-53:37, przesłuchanie powoda M. Ś. (1), e-protokół z 03.03.2016 r., 01:08-32:26, przesłuchanie pozwanej A. Ś., e-protokół z 03.03.2016 r., 32:26-01:05-23);

W dniu 6 maja 2011 r. pozwana sprzedała K. i Z. D. nieruchomości, które otrzymała od powoda w drodze darowizny, stanowiące działkę nr (...) w M., gmina D. oraz udział wynoszący 3/100 w prawie własności nieruchomości w M. za kwotę 115 000 zł.

Powyzszą kwotę pozwana w części zainwestowała właśnie w prowadzoną działalność gospodarczą, w remont sklepu, a w części zużyła na bieżące potrzeby.

(dowód: wypis z księgi wieczystej nieruchomości, k. 27-62, notarialna umowa sprzedaży, k. 129-136, przesłuchanie pozwanej A. Ś., e-protokół z 03.03.2016 r., 32:26- 01:05-23);

W roku 2012 i na początku 2013 r. pozwana regulowała powodowi płatności z tytułu czynszu oraz dokonywała opłat za media. Przy czym powód często ingerował w kwestie prowadzonej działalności, choć działalność sklepu (...) przynosiła zyski.

Jednocześnie pozwana w tym czasie postanowiła otworzyć odrębny, swój własny sklep przy ul. (...). Przedsięwzięcie to sfinansowane zostało z przychodów uzyskiwanych z działalności sklepu (...), czego nie akceptował powód.

Konflikt pomiędzy pozwaną a powodem nasilił się, gdy pozwana nie zgodziła się na zaciągnięcie kredytu dla powoda pod hipotekę nieruchomości, której jest właścicielem.

Powód domagał się wówczas regularnego opłacania przez pozwaną wszystkich zobowiązań, też tych zaległych.

Pozwana natomiast uzależniła płatności od wystawiania przez powoda faktur VAT, których ten z kolei nie mógł wystawiać, albowiem nie mógł oficjalnie podnajmować tego lokalu pozwanej.

W tej sytuacji pozwana w 2013 r. przestała płacić czynsz i nie regulowała bieżących opłat za media.

Powód wraz z U. Ś. przychodzili do pozwanej do sklepu i dochodziło do sprzeczek, awantur i przepychanek, w których również zdarzało się, uczestniczył partner pozwanej – P. J..

Powód zaczął również wyłączać prąd w sklepie prowadzonym przez pozwaną, początkowo na kilka godzin, później nawet kilka dni, utrudniając bardzo prowadzenie działalności.

(dowód: zeznania świadka U. Ś. k. 144-145, zeznania świadka P. J. , e-protokół z 15.12.2015 r., 10:27-35:38, zeznania świadka M. K., e-protokół z 15.12.2015 r., 35:38-46:25, zeznania świadka A. W., e-protokół z 15.12.2015 r., 46:25-53:37, przesłuchanie powoda M. Ś. (1), e-protokół z 03.03.2016 r., 01:08-32:26, przesłuchanie pozwanej A. Ś., e-protokół z 03.03.2016 r., 32:26- 01:05-23);

W dniu 30.09.2013 r. pozwana i jej partner P. J. złożyli zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez powoda.

Prowadzone w tej sprawie dochodzenie przez Prokuraturę Rejonową W. (...) we W., a dotyczące gróźb karalnych z art. 190 k.k. i zmuszania w okresie od marca 2013 r do maja 2013 r. A. Ś. do określonego zachowania poprzez wyłączania prądu w sklepie (...), tj. o czyn z art. 191 § 1 k.k., zostało postanowieniem z 09.12.2014 r. umorzone.

(dowód: dokumenty w aktach 1Ds 3982/14 Prokuratury Rejonowej W. we W.);

Ostatecznie pozwana pismem z 24.10.2013 r. wypowiedziała umowę najmu, żądając jednocześnie zapłaty kwoty ponad 60 000 zł jaką przeznaczyła na remont pomieszczeń, które wynajmowała na prowadzenie sklepu (...).

(dowód: wypowiedzenie umowy najmu, k. 98);

Natomiast w dniu 3 października 2013 r. pozwana złożyła przed tut. Sądem wniosek o zawiązanie do próby ugodowej domagając się od powoda i swojej mamy U. Ś. wydania jej nieruchomości położonej we W. przy ul. (...), tj. w której powód M. Ś. (1) wraz z żoną U. Ś. mieszkają oraz zapłaty kwoty 1 200 000 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ww. nieruchomości w okresie od dnia 2 października 2003 r. do dnia 2 października 2013 r.

(dowód: wniosek o zawiązanie do próby ugodowej z dnia 2.10.2013 r., k. 25-26);

Pismem z dnia 6 lutego 2014 r. powód odwołał darowiznę z powodu okazania przez obdarowaną rażącej niewdzięczności, czego przejawem było wystąpienie przez obdarowaną w dniu 3.10.2013 r. do Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków we Wrocławiu z wnioskiem zawiązanie do próby ugodowej powoda oraz jego żony U. Ś. żądając wydania jej nieruchomości położonej we W. przy ul. (...), tj. w której aktualnie mieszka powód z żoną zamieszkują, oraz zapłaty kwoty 1 200 000 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ww. nieruchomości w okresie od dnia 2 października 2003 r. do dnia 2 października 2013 r.- pomimo braku ku temu podstaw prawnych i faktycznych oraz dopuszczenie się przez pozwaną czynów uwłaczających czci i godności osobistej darczyńców, powoda i jego żony, okazywanie arogancji i używanie w stosunku do nich przekleństw.

(dowód: pismo powoda z 06.02.2014 r., k. 21-23).

Sąd zważył, co następuje:

Powód M. Ś. (1) dochodził w tym postępowaniu zapłaty kwoty 115 000 zł stanowiącej równowartość darowanych pozwanej nieruchomości, którą to darowiznę powód w oświadczeniu z dnia 6 lutego 2014 r. odwołał z powodu dopuszczenia się przez obdarowaną (pozwaną) rażącej niewdzięczności.

Zgodnie z treścią art. 898§1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności, a jak stanowi przepis art. 898§2 k.c. zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu.

Przy czym, jak obecnie przyjmuje się zarówno w orzecznictwie jak i w doktrynie, samo oświadczenie darczyńcy o odwołaniu darowizny nie powoduje powrotnego przejścia własności z obdarowanego na darczyńcę. Stwarza ono jedynie po stronie pozwanego obowiązek zwrotu przedmiotu darowizny stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, oczywiście pod warunkiem skutecznego odwołania darowizny (tak też uchwała 7 sędziów SN z dnia 7 stycznia 1967 r. w sprawie III CZP 32/66), a jeśli wydanie korzyści w naturze nie jest możliwe, bezpodstawnie wzbogacony zobowiązany jest do zwrotu jej wartości. Taką możliwość przewiduje przepis art. 898 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i z taką też sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, ponieważ pozwana sprzedała nieruchomości, które zostały jej darowane, tym samym restytucja naturalna nie jest już możliwa.

Tym samym wobec treści roszczenia powoda, w rozpoznawanej sprawie w pierwszej kolejności należało ustalić czy istotnie zachowanie pozwanej, będące podstawą do odwołania darowizny, nosi znamiona rażącej niewdzięczności.

Trzeba wskazać, że darowizna wytwarza pewien stosunek etyczny pomiędzy darczyńcą i obdarowanym, wyrażający się w moralnym obowiązku wdzięczności. Sytuacja, gdy ktoś jest niewdzięczny wobec darczyńcy, godzi w ogólne poczucie etyczne. Darowizna nakłada na obdarowanego więzy zobowiązujące go do szczególnego zachowania względem darczyńcy, dając mu możliwość podjęcia określonych czynności w razie naruszenia tego obowiązku (tak:

A. Ohanowicz, J. Górski, Zarys prawa zobowiązań, Warszawa 1970, s. 500). Jednocześnie podkreślić należy, że obowiązek wdzięczności wobec darczyńcy nie może iść tak daleko, że czyni z obdarowanego niejako bezwolnego wykonawcę wszystkich życzeń darczyńcy. Uprawnienie do odwołania darowizny jest uzależnione od dopuszczenia się rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Tak właśnie stanowi przepis art. 898 § 1 k.p.c. z którego wynika, że darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. ***Innymi słowy, odwołanie darowizny uzasadnia tylko tak naganne zachowanie obdarowanego, które z obiektywnego punktu widzenia może być zakwalifikowane nawet nie jako sama niewdzięczność, ale jako rażąca niewdzięczność.*** Przesłanka niewdzięczności, w stopniu rażącym, ma więc kwalifikowany charakter, odnoszący się do zachowań, które ocenijac rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego, muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, jak na przykład popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, czci albo mieniu, ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, naruszenie godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 68/10,). Rażąca niewdzięczność musi przy tym cechować znaczne nasilenie złej woli, skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Takie zachowanie może być ponadto uznane za wyczerpujące znamiona rażącej niewdzięczności, jeżeli będzie świadomym, rozmyślnym naruszeniem podstawowych obowiązków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 1599/00). Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują natomiast czyny nieumyślne obdarowanego, a także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 kwietnia 2005 r., I ACa 60/05, OSA 2006, z. 10, poz. 35).

W świetle powyższych poglądów doktryny i orzecznictwa twierdzenia powoda dotyczące zachowania pozwanej, mające świadczyć o rażącej niewdzięczności obdarowanej względem darczyńcy, okazały się bezpodstawne. Na tę okoliczność Sąd przeprowadził dowody zawnioskowane przez obie strony, w szczególności przesłuchał wskazanych przez strony świadków, a nadto przeprowadził dowód z przesłuchania powoda i pozwanej.

W zasadzie bezsporne było w rozpoznawanej sprawie, że stosunki rodzicielskie pomiędzy stronami układają się niewłaściwie. Konflikt wywodzi się właściwie od czasu gdy pozwana związała się w 1994 r. ze swoim partnerem P. J., którego powód nie akceptował i nie akceptuje. Pozwana wyprowadziła się z nieruchomości przy ul. (...) we W. i mieszka osobno, ale wbrew twierdzeniom zawartym w odpowiedzi na pozew ma zaspokojone potrzeby mieszkaniowe i nie chce mieszkać w nieruchomości przy ul. (...) we W.. Przy czym stosunki rodzinne stron przez te wszystkie lata były raz lepsze raz gorsze. Ostatni konflikt zaostriął się w związku z podjętą w 2011 r. kolejną próbą prowadzenia wspólnej działalności gospodarczej.

Powód umożliwił pozwanej prowadzenie sklepu obuwniczego na wynajmowanej przez M. Ś. (2) powierzchni użytkowej, oczekując od pozwanej wywiązywania się ze wszystkich zobowiązań finansowych jakie na nią nałożył. Jednocześnie powód nie akceptował sposobu, w jaki pozwana prowadziła swoją działalność i wydawała zarobione pieniądze. Pomiędzy stronami na tle wzajemnych rozliczeń dochodziło do nieporozumień, sprzeczek i awantur. Pozwana wstrzymywała się z płatnościami uzależniając je od przedstawiania przez powoda faktur, których on z kolei nie mógł pozwanej wystawiać. Wzajemnie czynili w stosunku do siebie różne „złośliwości”. Powód wyłączał zasilanie prądu w sklepie utrudniając prowadzenie działalności, pozwana natomiast po jednej z awantur, w której doszło do przepychanek, zgłosiła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa którego miał dopuścić się powód w postaci gróźb karalnych i zmuszania.

Konflikt pomiędzy stronami eskalował, aż doszło do sytuacji, w której pozwana, w dniu 3.10.2013 r. złożyła do Sądu wnioski o zawezwanie powoda do próby ugodowej żądając od powoda i swojej mamy U. Ś. opuszczenia nieruchomości przy ul. (...) we W., której jest właścicielem, a w której zamieszkiwał powód M. Ś. (1) i U. Ś. oraz wnosząc o zapłatę kwoty 1 200 000 zł z tytułu bezumownego korzystania. Przy czym z oświadczenia powoda o odwołaniu darowizny z dnia 6 lutego 2014 r. i jego przesłuchania jasno wynika, że to właśnie zachowanie pozwanej, w postaci wysuwanych roszczeń

o eksmisję, przelało „czarę goryczy” i było dla powoda zachowaniem wypełniającym znamiona rażącej niewdzięczności pozwanej względem niego w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.

Jednocześnie z przesłuchania pozwanej wynika, że tak naprawdę pozwana nie miała żadnej intencji realizacji tego żądania. Skierowanie do sądu wniosków sprawie eksmisji i zapłaty było jedynie kolejną próbą „dokuczenia” powodowi i było efektem wcześniejszych rozgrywek osobistych i finansowych pomiędzy stronami oraz wzajemnie wysuwanych roszczeń.

Mając na uwadze wszystkie okoliczności faktyczne niniejszej sprawy i wysuwane pomiędzy stronami żądania finansowe i osobiste, brak było podstaw, aby tym zapewnieniom nie wierzyć, czy je podważać. O tym, że tak naprawdę pozwana nie miała intencji dokonania eksmisji swoich rodziców, z czego powód mógł zdawać sobie sprawę znając swoją córkę, świadczy również to, że pozwana nigdy z pozwem o eksmisję i zapłatę nie wystąpiła. Pozwana, co przyznała, nigdy też nie rościła sobie praw do nieruchomości przy ul. (...) we W., a powód wraz ze swoją była żoną mają prawo dożywotniego zamieszkania w tej nieruchomości.

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie można zatem przyjąć, że postępowanie pozwanej wobec powoda było świadomie nakierowane na pozbawienie go możliwości zamieszkiwania w nieruchomości, a jedynie miało na celu dokuczenie mu. Przy tym zostało wywołane zachowaniem się samego powoda, który również sam nie stronił od konfliktów.

W tych okolicznościach zachowanie pozwanej, aczkolwiek oceniane negatywnie, nie stanowiło obiektywnie rażącej niewdzięczności i nie upoważniało powoda do odwołania darowizny. Co więcej Sąd pozostaje w przekonaniu, że strony, co prawda obecnie bardzo skonfliktowane, wciąż darzą się uczuciem rodzicielskim.

Konkludując, jeszcze raz przypomnieć należy, że w pojęciu „rażącej niewdzięczności” nie mieszczą się zachowania, które mogą być oceniane jako niewłaściwe z racji naruszenia reguł życia w rodzinie, ale nie wykraczające poza granice powszednich sporów życia codziennego. Zatem skuteczność oświadczenia o odwołaniu darowizny jest uzależniona od tego czy przy zastosowaniu obiektywnych mierników, oceniając sprawę rozsądnie, w granicach stosunków danego rodzaju, faktycznie dane zachowanie może być kwalifikowane jako wysoce niewłaściwe, wyrządzające poważną krzywdę darczyńcy. W przypadku rażącej niewdzięczności nie chodzi bowiem o zwykłe konflikty, lecz o rozmyślne działanie mające charakter zamierzonych nieprzyjaznych aktów. Wyłączone są zatem krzywdy wyrządzone darczyńcy w sposób niezamierzony przez czyny popełnione w uniesieniu bądź rozdrażnieniu, np. spowodowanym zachowaniem się lub działaniem darczyńcy. Przy czym same zewnętrzne przejawy zachowania obdarowanego nie są wystarczającą podstawą do ustalenia przesłanki rażącej niewdzięczności. Istotne bowiem w każdym wypadku są motyw i intencja postępowania obdarowanego. Niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, przy czym aby zostało uznane za „rażąco niewdzięczne”, musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej.

Tym samym, w ocenie Sądu, zachowanie pozwanej, która tak naprawdę nie miała intencji dokonania eksmisji powoda nie wyczerpuje omawianej przesłanki, zatem oświadczenie powoda w zakresie odwołania darowizny nie może być uznane w świetle art. 898 § 1 k.c. za skuteczne.

Dlatego też powództwo o zapłatę równowartości przedmiotu darowizny nie zasługiwało na uwzględnienie i już tylko z tego powodu należało je oddalić.

Nadto roszczenie o zapłatę w okolicznościach niniejszej sprawy wydaje się również wątpliwe z uwagi na treść art. 898§ 2 k.c., który przewiduje, że zwrot przedmiotu odwołanej darowizny **powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu.** Aby więc powód mógł skutecznie domagać się kwoty jaką pozwana otrzymała ze sprzedaży darowanych jej nieruchomości, oczywiście jeśliby skutecznie odwołał darowiznę, pozwana musi pozostawać bezpodstawnie wzbogacona, a jak wyjaśniła pozwana pieniądze ze sprzedaży nieruchomości zainwestowała w

prowadzoną od 2011 r. działalność gospodarczą, z której ostatecznie się wycofała, a pozostałą kwotę zużyła na bieżące potrzeby. Przy czym pozwana sprzedała nieruchomości w 2011 r., a zdarzenie które skłoniło powoda do odwołania darowizny miało miejsce w październiku 2013 r. (złożenie wniosku o zawezwie do próby ugodowej w przedmiocie eksmisji i zapłaty), zatem w rozpoznawanej sprawie dodatkowo rolą powoda było wykazanie, że pozwana wydała pieniądze ze sprzedaży nieruchomości dopiero po dacie tego zdarzenia, bowiem dopiero wówczas, w świetle obowiązujących przepisów, powinna liczyć się z obowiązkiem ich zwrotu, a okoliczności sprawy wskazują, że nastąpiło to jednak wcześniej. Inaczej, wobec treści znajdującego odpowiednie zastosowanie na podstawie art. 898§2 k.c., przepisu 409 k.c., obowiązek zwrotu korzyści wygasa.

Mając powyższe na uwadze oddalono powództwo jako bezzasadne w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu w punkcie II sentencji wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. mając na uwadze, że powód przegrał sprawę w całości.

Na zasądzoną kwotę składają się koszty zastępstwa procesowego ustalone w oparciu o rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcą prawnego z urzędu - Dz. U. z 3 października 2002 r.) wraz z opłatą od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.